



tekst: Michał Rusinek
ilustracje: Iwona Kalenik (Cała)

GDĄŃSK Z LOTU PTAKA
dla dziewczynek i chłopaka

© by Michał Rusinek
© by Iwona Kalenik (Cała)
© by Wydawnictwo Literatura

Korekta:
Lidia Kowalczyk, Joanna Pijewska

Wydanie I, Łódź 2024
ISBN 978-83-7672-292-0

Wydawnictwo Literatura



91-334 Łódź, ul. Srebrna 41
handlowy@wydawnictwoliteratura.pl
tel. (42) 630-23-81
www.wydawnictwoliteratura.pl

*napisał Michał Rusinek
zilustrowała Iwona Kalenik*



GDĄŃSK Z LOTU PTAKA

dla dziewczynek i chłopaka





Mewa

Już taka jest natura mew,
że lubią robić ludziom wbrew.
Ja jednak jestem taka mewa,
która się z ludzi nie naśmiewa,
tylko pomaga, by nieloty
nie wpadły w jakieś gdzieś kłopoty.
Ja jestem mewą przewodniczką,
mieszkam na strychu nad uliczką.
Wiem, pomyślicie, że przesadzam,
lecz nikt jak ja nie oprowadza
po Gdańsku. Cóż, bo prawda taka:
kto widzi miasto z lotu ptaka,
szczegółów dojrzy w nim bez liku.
Więcej niż chodząc po chodniku.

Złota Brama

Ma złote napisy i cała jest śliczna.
Właściwie nazywa się Długouliczna,
bo za nią zaczyna się Długa ulica.
Kto fruwa lub chodzi, lub pełza, lub kica,
kto nie dba o strój swój lub nosi się z pańska –
z łatwością dostanie się przez nią do Gdańska.

Na szczycie tej bramy kamienne tkwią panie:
symbole wszystkiego, co cenią gdańszczanie:
Pokoju i Szczęścia, i Sławy, Wolności
i Zgody, Rozwagi i Sprawiedliwości,
no i Pobożności. Tych pań jest aż osiem
i każdej z nich można, cóż, usiąść na nosie,
gdy mewą się jest. Bo w przypadku człowieka
przyglądać się nosom ich lepiej z daleka.

